

KAZIMIERZ SZYMAŃSKI

ur. 1929; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Projekt Lublin. Opowieść o mieście, ucieczka, ulica Archidiakońska 1

Ucieczka kobiety i mężczyzny

Chodziłem do szkoły ćwiczeń. I wyrzucili Żydów na Starym Mieście, i na Archidiakońskiej 1, tu niedaleko kościoła Dominikanów, był taki duży budynek, strasznie zrujnowany. Tam była szkoła, w tych małych pokojach myśmy się uczyli. I któregoś dnia wychodząc, pamiętam, piękna pogoda była, wychodzimy z Bramy Krakowskiej, a tu od Krakowskiego jedzie ciężarówka, za nią osobowy samochód i na tym zakręcie wyskakuje na prawą stronę, w stronę Bramy Krakowskiej, wyskakuje kobieta, a na tą stronę mężczyzna. Ta kobieta, jak jest Brama Krakowska, tam jest takie wejście schodkami, tam była taka brama przejściowa na Stare Miasto, wzięła i uciekła. Była w takiej wzorzystej sukience. A ten facet tak wyskoczył przy Ratuszu i poleciał, a tam zaraz było targowisko za Ratuszem, przed wojną i po wyzwoleniu. I esesman wyskoczył, bo tam kierował jeden. Wyskoczył, wyciągnął – chyba parabelkę miał, wyciągnął i nie mógł strzelać, bo byli ludzie. A ten przeleciał na drugą stronę, wpadł w taki zajazd, doleciał, widocznie znał sytuację, doleciał, chciał otworzyć furtkę, ale była zamknięta. Włazł na ten płot, na to ogrodzenie. Esesman strzelił. Krzyczał: „Halt! Halt! Halt!” I strzelił. I spadł. Ten esesman za pazuchę, zaczął się szamotać, a ten się zerwał i w taką bramę. Ja widziałem jak strzelał, to nie trafiał, tylko takie odpryski na murze były. I uciekł. I tak za dwa, czy trzy dni [później] wychodzę ze szkoły, patrzę, olbrzymi plakat, że dziesięć tysięcy marek za niego. A taki facet był dość, lekko łysawy, blondyn, taki krępy, niskiej budowy.

Data i miejsce nagrania	2013-06-10, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"